

**Konferencja
Regionalizm i edukacja regionalna
Płock, 12 czerwca 2007 r.**

Jedną z instytucji reprezentujących społeczny ruch naukowy na Mazowszu jest działające od 100 lat Towarzystwo Naukowe Płockie (TNP). Rola tej placówki jest dla miasta i regionu wyjątkowa. Główną agendę Towarzystwa stanowi zasobna Biblioteka im. Zielińskich, której stan posiadania wynosi ponad 350 000 vol. książek, oprawnych czasopism, mikrofilmów i zdigitalizowanych jednostek. Szczególnie wartościową część zbioru stanowi ponad 13 000 starych druków w tym 93 inkunabuły. 388 członków TNP (wg danych z 31 grudnia 2006 r.) może wykazać się aktywnością w 10 sekcjach. Prężnie działa Komisja Wydawnicza. TNP wydaje m.in. „Notatki Płockie” – kwartalnik ukazujący się nieprzerwanie od 1956 roku.

Powstanie w historycznej stolicy Mazowsza uczelni wyższych – najpierw filii Politechniki Warszawskiej, a następnie Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, nie ograniczyło wcale roli TNP. Przeciwnie, Biblioteka im. Zielińskich stała się naukowym zapleczem dla rosnącej liczby studentów, członkowie TNP stawali się dydaktykami, zaś pracownicy wspomnianych uczelni członkami Towarzystwa. Osoba obecnego Prezesa TNP prof. ndzw. dr hab. inż. Zbigniewa Kruszewskiego, który jest także Kanclerzem Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, stanowi najlepszy dowód istnienia symbiozy zinstytucjonalizowanego, społecznego ruchu naukowego z rozwijającą się siecią uczelni prywatnych i państwowych.

Wiekowa już obecność TNP kształtuje tradycję naukową Płocka i znacznej części Mazowsza. Dorobek naukowy i popularnonaukowy, postawa prezesów starających się utrzymywać możliwie niezależny i apolityczny charakter instytucji (obecność i aktywność duchowieństwa wśród członków także w latach 1945-1989) a przede wszystkim zabieranie głosu we wszystkich ważnych sprawach dotyczących Płocka i regionu uczyniło z Towarzystwa placówkę szanowaną i cieszącą się niesłabnącym autorytetem.

Rokrocznie w kalendarzu imprez organizowanych przez TNP odnaleźć można kilkadziesiąt konferencji, sesji, odczytów, wystaw oraz innych wydarzeń naukowych i popularnonaukowych. Jednym z takich wydarzeń stała się zorganizowana 12 czerwca 2007 roku konferencja „Regionalizm i edukacja regionalna”, połączona z promocją książki Jerzego Damrosza *Ojczyzna i jej regiony*. Program konferencji przedstawiał się następująco: prof. nadzw. dr hab. inż. Zbigniew Kruszewski, Prezes TNP – wprowadzenie; prof. nadzw. dr hab. Andrzej Lech, Kierownik Zakładu Etnologii Polski i Europy Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego – referat *Podłoże ideowe regionalizmu*; dr

Damian Kasprzyk, adiunkt w Zakładzie Etnologii Polski i Europy Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego – referat *Mazowsze Płockie – próby nakreślenia granic regionu w latach II Rzeczypospolitej*; prof. dr hab. Jerzy Damrosz, Kierownik Katedry Etnokulturologii i Edukacji Regionalnej Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku – referat *Czy regionalizm polski ma przyszłość?*.

Po słowie wstępnym i powitaniu zebranych (obecny był m.in. starosta płocki mgr Michał Boszko) Prezes TNP oddał głos prelegentom. Jako pierwszy wystąpił prof. A. Lech (UŁ) przedstawiając wybrane inspiracje ideowe regionalizmu jako ruchu społecznego. Inspiracje te pochodziły z filozofii społecznych (J. J. Rousseau, A. Comte), teorii ekonomicznych (F. Quesnay, J. Ch. L. Simonde de Sismondi), teorii prawno-politycznych (P. Proudhon, P. Kropotkin, A. Herzen, M. Czernyszewski) oraz prądów literackich. Wspomniani myśliciele prezentowali nie tylko różne obszary poznawcze, ale byli także reprezentantami różnych epok, zaś ich poglądy nie zawsze ze sobą harmonizowały. Nie ma w tym jednak żadnej sprzeczności. Zadeklarowani regionaliści, którzy sprecyzowali swoje programy u schyłku XIX w. (Francja) i w pierwszych dekadach wieku XX. (szereg innych krajów europejskich), w ramach podejścia synkretycznego czerpali inspiracje z rozmaitych źródeł nadając ruchowi regionalnemu charakter swoście pluralistycznej ideologii. Regionalizm polski, choć wyraźnie inspirowany myślą francuską, posiadał również rodzimych „ojców duchowych”. Prof. A. Lech zaliczył do nich m.in. Stanisława Staszica, Waleriana Stroynowskiego, Joachima Lelewela, Bolesława Wysłoucha, Piotra Ściegiennego, Stanisława Worcella, Edwarda Abramowskiego. Szczególną rolę odegrali literaci i publicyści. Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Władysław Reymont, Jan Kasprówicz, Władysław Orkan i Stefan Żeromski.

Referat dr. D. Kasprzyka (UŁ) nawiązywał do miejsca, w którym odbywała się konferencja. Autor przedstawił szereg koncepcji dotyczących kształtu Mazowsza Płockiego. Ich autorami byli głównie płocki regionaliści aktywni w okresie II Rzeczypospolitej. Propozycje te prelegent podzielił na dwie grupy. Do pierwszej zaliczył koncepcje wykorzystujące rozmaite jednostki podziału administracyjnego, zarówno te obowiązujące w latach 20. i 30. XX w., jak i te już wówczas nieaktualne – historyczne. Drugą grupę stanowiły koncepcje, których autorzy wytyczali obszar Mazowsza Płockiego niezależnie od tych granic. Dr D. Kasprzyk podkreślił, że różnorodność pojawiających się propozycji stanowi dowód na to, jak bardzo lokalna społeczność usiłowała zrekompensować na płaszczyźnie terminologicznej utracony po I wojnie światowej status administracyjny (gubernia płocka) i jak ważne było to zagadnienie dla miejscowych działaczy regionalnych.

Referat prof. J. Damrosza zatytułowany *Czy regionalizm polski ma przyszłość?* składał się z 2 części. Pierwsza posiadała charakter osobisty, pełna była wartościowych dla słuchaczy refleksji dotyczących doświadczeń naukowych

prelegenta-etnosocjologa, autora ponad 200 publikacji, w tym klasycznego już opracowania *Region i regionalizm (studium interdyscyplinarne)*, Warszawa 1987. Mówiąc o własnej drodze uczonego prelegent wspominał inspirujące badania poświęcone kulturze materialnej i duchowej, prowadzone jeszcze w latach 50. i 60. XX w. na Kurpiach i Podlasiu. M.in. te doświadczenia pozwoliły w latach późniejszych przyjąć nadrzędne cele poszukiwań naukowych w ramach zagadnień etnologiczno-regionalno-etnicznych.

Druga, obszerniejsza część wystąpienia prof. J. Damrosza stanowiła komentarz do układu treściowego i samej koncepcji książki *Ojczyzna i jej regiony (region, regionalizm, edukacja lokalno-regionalna i etniczna)*, Płock-Warszawa 2007. Liczące 600 stron studium składające się z 2 części: *Podstawy historyczno-teoretyczne* oraz *Zastosowania praktyczne* zostało – zdaniem autora – tak skomponowane, aby mogli do niego sięgnąć zarówno regionaliści, działacze kultury, samorządowcy, uczeni, studenci, dziennikarze, nauczyciele a nawet politycy. Autor nie ukrywał, że chodziło mu o ukształtowanie w czytelniku postaw ideowo-patriotycznych, z zachowaniem wszak zasad obiektywizmu poznawczego. Związki wychowania patriotycznego z regionalizmem prof. J. Damrosz uznał za oczywiste, zastrzegając jednak, że regionalizm – o ile ma odegrać pozytywną rolę w społeczeństwie pluralistycznym – musi pozostać ruchem ponadpartyjnym, pełniącym rolę integrującej „klamry skonkretyzowanych wartości”. W związku z powyższym, szczególnie obszerne i interesujące refleksje prof. J. Damrosza dotyczyły edukacji lokalno-regionalnej opierającej się jego zdaniem na 3 filarach. Pierwszy z nich to wiedza – należy wiedzieć jak najwięcej zarówno o własnym narodzie jak i o najbliższym kręgu lokalno-regionalnym. Drugi filar to przeżycie – należy uruchomić emocje gdyż sama wiedza nie wystarczy w przybliżaniu i odbiorze zagadnień regionalnych. Trzeci filar to inicjatywność i oddziaływanie społeczne – wspomniana wyżej wiedza i emocje powinny w efekcie służyć wyzwalamu energii społecznej spożytkowanej dla dobra najbliższego otoczenia i lokalnej zbiorowości. Na wyraźny cel edukacyjno-animatorski samej książki J. Damrosza wskazuje rozległy aneks, tzw. *Wkładka mazowiecka*, zawierający teksty 4 autorów poświęcone głównie doświadczeniom i propozycjom z zakresu edukacji regionalnej.

Walory poznawcze i ambicje edukacyjne regionalizmu, jego rola w warunkach przynależności naszego kraju do wspólnoty europejskiej oraz związane z tym szanse i zagrożenia, nakazują – zdaniem prof. J. Damrosza – odpowiedzieć twierdząco na postawione w tytule referatu pytanie. Regionalizm polski ma przyszłość!

Po wystąpieniu ostatniego prelegenta przewidziano czas na dyskusję i pytania. Konferencje organizowane poza wielkimi ośrodkami akademickimi, siłami społecznego ruchu naukowego posiadają tę specyfikę, że spory odsetek słuchaczy stanowią osoby nie będące pracownikami naukowymi. To nie wada, lecz zaleta tego typu spotkań. Nienaukowcy mają okazję wsłuchać się w język

auli i sal wykładowych. Przedstawiciele nauki mogą przekonać się, co na temat konferencyjnych zagadnień sądzą mieszkańcy ośrodków lokalnych. Sytuacje powstające w takich okolicznościach bywają różne. Zna je niemal każdy, kto był prelegentem w domach kultury, klubach, szkołach i innych miejscach, w których organizowane bywają mniejszego rozmiaru spotkania naukowe i popularnonaukowe, których słuchaczem może być szeroki ogół zainteresowanych. Niektóre pytania „z sali” wzbudzają wówczas zdziwienie, inne wzruszenie. Zdarza się, że w komentarzach i wypowiedziach nie brak szczerych emocji. Tak było i tym razem. Zamiast klasycznego pytania lub wypowiedzi stanowiącej merytoryczny komentarz do stanowiska prelegentów jako pierwsza zabrała głos słuchaczka wystąpienie odczytując własny wiersz o rodzinnej wiosce leżącej na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Fragment wiersza brzmiał następująco:

(...)
A oczy człowieka
Też nie zobaczą
Zginęła na wieki
Zginęła z mapy świata
A pamięć moja do niej wzłata
I płaczą oczy człowieka
Zginęła moja wioska daleka
(...)

Po tym nietypowym dla konferencyjnych dyskusji głosie, nie nastąpiła wcale kłopotliwa pauza i konsternacja uczestników. Poetkę nagrodzono brawami, zaś prof. J. Damrosz potraktował wypowiedź uczestniczki konferencji jako formę pytania o problem ziem kresowych. Stwierdził, że jest to temat godny analiz tym bardziej, że istnieją opinie wskazujące, iż „nasza polska kultura opiera się na Biblii i kresowości”.

Następnie głos zabrała mgr Danuta Rychlewska, wieloletnia przewodnicząca sekcji filologicznej TNP, zwracając uwagę na różnicowanie językowe stanowiące nieraz podstawę wyznaczania regionów kulturowych. Przypomniała o istnieniu głównych dialektów. Odwołała się do własnych wspomnień twierdząc, że w l. 70. XX w. odrębności gwarowe Mazowsza (w tym także okolic Płocka) były jeszcze bardzo wyraźne. Sama zresztą uczestniczyła wtedy w badaniach dokumentujących liczne cechy charakterystyczne dla tego regionu w słownictwie, fonetyce i składni. Dziś, aby usłyszeć wyraźne różnice należy – jak stwierdziła – pojechać w „głęboki teren”.

Jako ostatni wypowiedział się obecny na konferencji prof. Andrzej Tyszka – socjolog kultury, nawiązując do wypowiedzi poprzednich podkreślił, że mówienie „z drżącymi rękoma” o małych ojczyznach ma istotne znaczenie, szczególnie w kontekście edukacji regionalnej i wpływu na młode pokolenie. Zgodził

się z wypowiedzią na temat roli wyznacznika lingwistycznego w regionalizacji kraju, przypominając osiągnięcia prof. Kazimierza Nitscha oraz własne spostrzeżenia z obszaru Kociewia. Wyraził uznanie dla plockiego środowiska naukowego za organizację konferencji, podkreślając nagromadzenie w Płocku – jak określił – „substancji regionalnej” i „substancji historycznej”.

Prof. J. Damrosz odniósł się do powyższych wypowiedzi. Podzielił się z obecnymi m.in. refleksją dotyczącą separatyzmu śląskiego i kaszubskiego. Wyraził zdecydowaną opinię, obecną także na stronach promowanej książki, że separatyzmy te nie mają wyraźnych podstaw a mowa śląska i kaszubska to dialekty polskie. Kończąc wypowiedź profesor wyraził żartobliwą obawę o możliwość ataków ze strony wspomnianych separatystów.

Konferencję podsumował prof. Z. Kruszewski dziękując za referaty, głosy w dyskusji i uczestnictwo. Średniowieczna, gotycka kanonia przy placu G. Narutowicza – główna siedziba Towarzystwa Naukowego Płockiego – po raz kolejny okazała się miejscem wymiany myśli poświęconych polskiemu regionalizmowi.

Damian Kasprzyk
Uniwersytet Łódzki